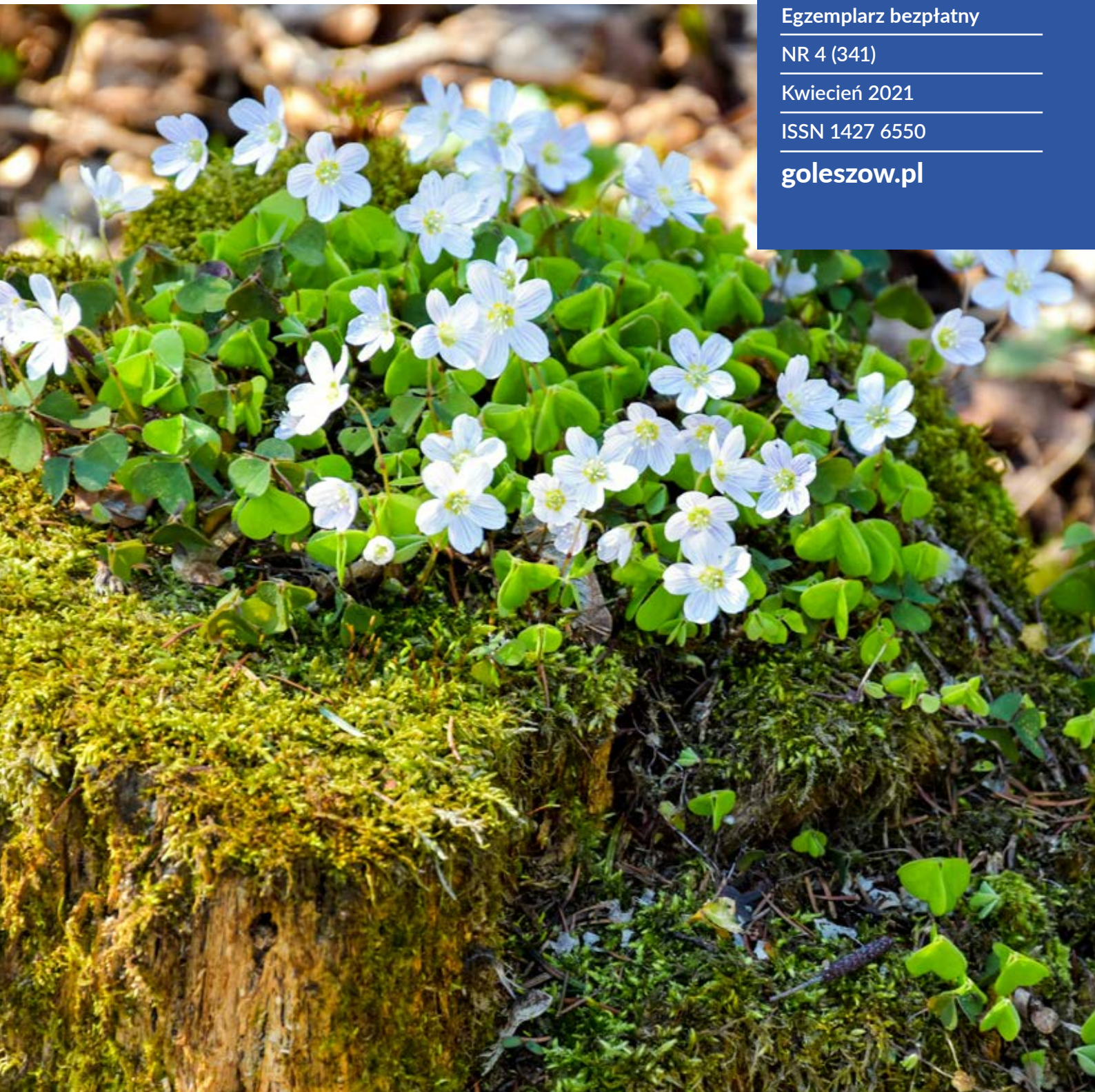


Panorama Góleszowska



Egzemplarz bezpłatny

NR 4 (341)

Kwiecień 2021

ISSN 1427 6550

goleszow.pl



Drodzy Czytelnicy,
 zapewne zastanawiali się Państwo dlaczego do najnowszego numeru *Panoramy Golezowskiej* dołączyliśmy maseczki chirurgiczne? W ten sposób pragniemy przekazać Czytelnikom naszego gminnego informatora środki ochrony, które gmina Golezów otrzymała od Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych. Dotychczas ich dystrybucja odbywała się w urzędzie gminy, podległych jednostkach oraz kościołach. Poprzez dołączenie ich do najnowszego numeru *Panoramy* chcemy zwiększyć dostęp do otrzymanych bezpłatnie maseczek, przekazując je zgodnie z przeznaczeniem mieszkańcom naszej gminy.

Redakcja

Spis treści

Urząd

4 – XXVIII Sesja Rady Gminy Golezów

Informacje

5 – Jubilaci Złotych i Diamentowych Godów

6 – Święto Euroregionu to także święto gminy Golezów

6 – Transgraniczne środki na informację turystyczną

7 – Dla kogo pomoc żywnościowa?

8 – Plany dotyczące klubu seniora w Dziegielowie

8 – Trwa Narodowy Spis Powszechny

9 – Mieszkańcy posprzątała śmieci w sołectwach

10 – COVID-19: zmiany w obostrzeniach

11 – Temat zgłoszony przez mieszkańców

23 – Fotreportaż

24 – Z archiwum *Panoramy Golezowskiej*

Kultura

11 – Czy tam czytam

13 – O początkach *Panoramy Golezowskiej*

15 – Kącik poetycki: Bogdana Zakolska

16 – Wierszyk i rebus dla dzieci

Przyroda i turystyka

18 – Krótka wędrówka po gminie Golezów

19 – Wrośnięci w Beskid Śląski

Sport i edukacja

21 – Udane starty tenisistek z LKS Lesznianka

21 – Gminny Konkurs Czytelniczy

Informator

22 – Dane teled adresowe

Sylwia Cieślak

Wójt Gminy Goleszów

Drodzy Mieszkańcy,

chcę przekazać Państwu dobre informacje na temat dalszych, znaczących kroków w kierunku rozwoju naszej gminy. Z ogromną radością otrzymałam bowiem potwierdzenie, iż kolejne projekty, które zgłoszone zostały do unijnych i rządowych programów wsparcia, otrzymały wysoką ocenę, co skutkuje przyznaniem dofinansowania na ich realizację. Pierwszy dotyczy stworzenia nowoczesnej informacji turystycznej, która zlokalizowana zostanie w budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Goleszowie. Środki na ten konkretny cel możliwe były do pozyskania z transgranicznego programu polsko-czeskiej współpracy, co oznacza, iż projekt będziemy realizować wspólnie z gminą Wędrynia. Współpraca z naszą partnerską gminą rozwija się z każdym rokiem – i jak widać po dotychczas zrealizowanych projektach i inicjatywach – mamy wiele wspólnego. Szczegóły projektu opisane zostały w bieżącym numerze *Panoramy Goleszowskiej*.

Drugi projekt to rządowe wsparcie, które przeznaczone zostanie na utworzenie nowego miejsca turystyczno-rekreacyjnego w gminie Goleszów.

Dofinansowanie obu przedsięwzięć to blisko 2,8 mln zł, które wpłyną znacząco na rozwój naszej gminy, doprowadzając do dalszych, długo oczekiwanych zmian. To kolejne tak duże dofinansowanie środkami zewnętrznymi, których wartość od początku roku przekroczyła 3,8 mln zł. Obecnie oczekujemy na pozostałe wyniki konkursów i naborów, a te obejmują możliwość pozyskania zewnętrznych źródeł, z których finansowane mogą być m.in. remonty kolejnych gminnych dróg, modernizacja gminnego oświetlenia, budowa sieci wodociągowej oraz kanalizacji sanitarnej, a także inwestycje polegające na zagospodarowaniu miejsc wspólnych dla wszystkich mieszkańców poszczególnych sołectw.



W oczekiwaniu na kolejne dobre informacje już wkrótce zaprezentujemy Państwu harmonogram prac na gminnych drogach, na które wskazali mieszkańcy poszczególnych sołectw. Będzie to możliwe po wyborze najkorzystniejszych i spełniających wszystkie wymagania ofert oraz podpisaniu umów z wykonawcami. Tymczasem zachęcam do zapoznania się z inwestycjami, które opisane zostały w bieżącym numerze *Panoramy Goleszowskiej* oraz śledzenia informacji publikowanych na stronie internetowej gminy Goleszów.

Korzystając z okazji, iż aktualny numer naszego gminnego informatora ukazał się w na przełomie kwietnia i maja, chcę złożyć pełne wdzięczności życzenia, a także podziękowania za pełną poświęceń służbę oraz ciągłą gotowość do niesienia bezinteresownej pomocy wszystkim strażakom, którzy 4 maja obchodzą swoje święto. Swoje słowa uznania kieruję zarówno do zawodowych, jak i ochotniczych zastępów strażackich, które każdego dnia dbają o bezpieczeństwo mieszkańców gminy Goleszów!

Sylwia Cieślak
Wójt Gminy Goleszów

XXVIII Sesja Rady Gminy Goleszów

W środę, 28 kwietnia odbyła się XXVIII Sesja Rady Gminy Goleszów, podczas której radni gminy Goleszów zapoznali się m.in. z informacjami o stanie bezpieczeństwa w zakresie ochrony przeciwpożarowej oraz stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie gminy w minionym roku. Z kolei wśród uchwał, które podjęli gminni radni, znalazły się uchwała w sprawie przyznania nagrody za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury oraz wydłużenia terminu wniesienia opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych.

Z ramach informacji Komendanta Gminnego o stanie ochrony przeciwpożarowej w gminie Goleszów za rok 2020 radni otrzymali szczegółowe dane na temat stanu organizacyjnego, w tym bazy lokalowej oraz sprzętu, jakim dysponuje 9 Ochotniczych Straży Pożarnych działających na terenie gminy Goleszów. Doposażenie w sprzęt obejmujący m.in. nowy samochód ratowniczo-gaśniczy, rękawy przeciwpowodziowe, motopompę, agregat prądowórczy, drabiny czy też umundurowanie strażaków możliwe było dzięki środkom budżetowym gminy Goleszów oraz dotacji celowych przekazanych za pośrednictwem Komendy Powiatowej PSP w Cieszynie z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

W informacji o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie gminy Goleszów za rok 2020 znalazło się zestawienie ilości postępowań wszczętych przez policjantów z Komisariatu Policji w Ustroniu, jak również informacja na temat wykrywalności przestępstw, która w świetle danych statystycznych jest drugą spośród jednostek powiatu cieszyńskiego. Szczegółowe informacje zaprezentował radnym Michał Botorek – komendant Komisariatu Policji w Ustroniu, który w przedstawionym raporcie pozytywnie ocenił poziom bezpieczeństwa w gminie Goleszów, na co wpływ miało m.in. przekazanie środków z budżetu gminy na dodatkowe patrole. Pozwoliły one na aktywne zabezpieczenie miejsc najbardziej zagrożonych przestępczością i zjawiskami patologicznymi.

Podczas kwietniowej sesji gminni radni przyjęli także 7 uchwał. Wśród tych najważniejszych znalazły się m.in. uchwała w sprawie przyznania nagrody za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury oraz wydłużenia terminu wniesienia opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych.

Decyzją radnych w 2021 r. nagrodę za całokształt działalności w dziedzinie upowszechniania kultury na terenie gminy Goleszów otrzymała pani Gertruda Proksa



– społecznik, organizator życia kulturalnego i artystycznego na terenie Dziegielowa oraz gminy Goleszów, jak również wieloletnia przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Dziegielowie. Za swoje działania na rzecz mieszkańców wsi, gminy i województwa Koło Gospodyń Wiejskich pod jej kierownictwem zostało uhonorowane Złotą Odznaką za Zasługi dla Województwa Śląskiego. Sama zaś również otrzymała wiele dyplomów, odznaczeń i wyróżnień, w tym Złoty Krzyż Zasługi za propagowanie kultury i dziedzictwa narodowego oraz Złotką Odznakę za Zasługi dla Województwa Śląskiego. Wniosek o uhonorowanie Gertrudy Proksy złożyła Wójt Gminy Goleszów, Sylwia Cieślak.

W kwestii wydłużenia terminu wniesienia opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych gminni radni zdecydowali, iż druga rata opłaty z tego tytułu będzie mogła być wniesiona do 30 września 2021 r., a trzecia część do 30 listopada 2021 r. Zmiana terminu wniesienia opłaty motywowana była chęcią udzielenia wsparcia przedsiębiorcom prowadzącym lokale gastronomiczne, bez konieczności wprowadzania zmian w realizacji zadań gminy Goleszów związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych.

Jubilaci Złotych i Diamentowych Godów z minionego roku

W minionym roku 30 par z gminy Goleszów świętowało okrągłe jubileusze pożycia małżeńskiego. Oficjalne uroczystości, w trakcie których małżonkowie z wieloletnim stażem otrzymywali prezydenckie medale oraz upominki, zwyczajowo odbywały się w Urzędzie Gminy. Z uwagi na sytuację epidemiczną spotkanie z jubilatami nie mogło jednak dojść do skutku. Pracownicy urzędu oraz Wójt Gminy, Sylwia Cieślar nie zapomnieli jednak o mieszkańcach świętujących Złote i Diamentowe Gody.



Zachowując wszystkie zasady bezpieczeństwa, pracownicy Urzędu Gminy przekazali ubiegłorocznym jubilatom prezydenckie medale oraz okolicznościowe legitymacje, a także upominki i dyplomy od Wójta Gminy Goleszów. Przygotowane zestawy otrzymało 21 par, które w 2020 r.

świętowały jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Gratulacje i upominki dotarły także do 9. par obchodzących w minionym roku 60. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego.

— *Z okazji Złotych i Diamentowych Godów życzę wszystkim naszym Jubilatom kolejnych dni, miesięcy i lat pełnych szczęścia, radości oraz zadowolenia z życia. Bardzo żałuję, iż nie mogłam zaprosić Państwa do urzędu, gdzie w przyjemnej atmosferze mogliby Państwo podzielić się z nami swoimi życiowymi doświadczeniami, które stanowią wzór do naśladowania dla osób obecnie wstępujących w związek małżeński* — wyjaśnia Sylwia Cieślar, Wójt Gminy Goleszów.



W 2020 roku Złote Gody świętowali:

- Teresa i Jan Bałoń z Goleszowa
- Anna i Józef Bohucki z Puńcowa
- Stanisława i Tadeusz Cielusek z Puńcowa
- Helena i Erwin Chmiel z Goleszowa
- Irena i Rudolf Cieślar z Goleszowa
- Maria i Paweł Cieślar z Lesznej Górnej
- Anna i Edward Fober z Goleszowa
- Łucja i Paweł Gałuszka z Goleszowa
- Irena i Marian Josiek z Dziegielowa
- Urszula i Jan Musialik z Goleszowa
- Paulina i Rudolf Pelar z Goleszowa
- Helena i Jerzy Pilch z Bażanowic
- Leonia i Jerzy Pilch z Dziegielowa
- Józefa i Edward Przybyła z Dziegielowa
- Anna i Jan Raszka z Kozakowic Dolnych
- Aniela i Kazimierz Sabela z Goleszowa
- Anna i Władysław Sadlok z Dziegielowa
- Barbara i Ludwik Tworkowski z Goleszowa
- Helena i Janusz Wachowski z Goleszowa
- Anna i Krzysztof Wiśniowski z Bażanowic
- Teresa i Władysław Witos z Dziegielowa

W 2020 roku Diamentowe Gody świętowali:

- Irena i Alojzy Biłko z Lesznej Górnej
- Jadwiga i Eugeniusz Burda z Puńcowa
- Anna i Józef Chmiel z Goleszowa
- Anna i Janusz Gabryś z Goleszowa
- Anna i Jan Gluza z Cisownicy
- Stefania i Edward Michalik z Goleszowa
- Maria i Paweł Stanieczonek z Goleszowa
- Bronisława i Antoni Szostek z Bażanowic
- Maria i Mieczysław Żaczek z Dziegielowa

Dzień Euroregionu Śląsk Cieszyński – dlaczego to także święto gminy Goleszów?



Od 23 lat, 22 kwietnia obchodzony jest Dzień Euroregionu Śląsk Cieszyński. Dzień wspólnego świętowania kolejnego roku prężnej działalności samorządów, organizacji i ludzi, dla których ważne jest pielęgnowanie idei polsko-czeskiej współpracy transgranicznej. W tym roku święto Euroregionu, do którego należy gmina Goleszów, stało się dodatkowo okazją do manifestacji tego, że gmin tworzących Euroregion Śląsk Cieszyński nie da się rozdzielić granicą, gdyż – wbrew pandemicznym okolicznościom – to prawdziwa wspólnota ludzi pogranicza.

Dzień Euroregionu Śląsk Cieszyński to święto tych wszystkich, dla których ważne są idee i cele wyznaczające kierunek jego działań. To zatem także święto gminy Goleszów, która aktywnie uczestniczy w działaniach i projektach sygnowanych przez Euroregion Śląsk Cieszyński. Od początku istnienia euroregiony nazywane były mostami do Europy bez granic czy też laboratoriami integracji europejskiej, gdyż szybko i skutecznie pomagały przygotować samorządy oraz lokalne, przygraniczne społeczności do członkostwa w Unii Europejskiej. Taką rolę spełniał i nadal spełnia także Euroregion Śląsk Cieszyński, który od 23 lat zbliża do siebie samorządy, organizacje pozarządowe, a przede wszystkim mieszkańców z obu stron polsko-czeskiej granicy.

Euroregion Śląsk Cieszyński powstał 22 kwietnia 1998 r. w celu wspierania polsko-czeskiej współpracy transgranicznej. Siedzibami Euroregionu są dwa partnerskie miasta: Cieszyn oraz Czeski Cieszyn.

Ze strony polskiej w skład Euroregionu wchodzi 12 gmin powiatu cieszyńskiego: Brenna, Chybie, Cieszyn, Dębowiec, Goleszów, Hażlach, Istebna, Skoczów, Strumień, Ustroń, Wisła oraz Zebrzydowice, 2 gminy powiatu bielskiego: Jasienica oraz Jaworze, 1 gmina powiatu wodzisławskiego: Godów, a ponadto miasto Jastrzębie-Zdrój oraz Powiat Cieszyński. Ze strony czeskiej w skład Euroregionu wchodzi 43 gminy zlokalizowane na terenie powiatu karwińskiego oraz przygranicznej części powiatu frydecko-misteckiego. Jednym z narzędzi wspierających transgraniczną, polsko-czeską współpracę gmin jest fundusz mikroprojektów Euroregionu Śląsk Cieszyński, z którego finansowane są także projekty realizowane przez gminę Goleszów. Aktualnie ze środków tych możliwa będzie poprawa dostępności i atrakcyjności wokół zbiornika TON, jak również stworzenie nowoczesnej informacji turystycznej na terenie gminy Goleszów.

W gminie Goleszów powstanie nowa informacja turystyczna

W ostatnich latach na terenie gminy Goleszów można zaobserwować wzmożony ruch turystyczny, który obejmuje zarówno aktywną turystykę rowerową, jak również rekreacyjne wizyty turystów doceniających liczne atrakcje przyrodnicze i jej ciekawe położenie. Sprzyjają temu świadome działania gminy mające na celu wykorzystanie ogromnego potencjału turystycznego, który przez lata nie był w pełni spożytkowany. Wzrost zainteresowania turystów gminą Goleszów to szansa na jej dalszy rozwój. Stąd też pomysł na stworzenie nowoczesnej informacji turystycznej, na którą środki finansowe udało się pozyskać z funduszu mikroprojektów Euroregionu Śląsk Cieszyński.

— Projekt „Goleszów i Wędrynia – kierunek: turysta/Goleszów a Vendryně – směr: turista” zrodził się jako odpowiedź na rosnące zapotrzebowanie na informacje o gminie Goleszów pozwalające na bliższe poznanie wielu jej walorów przez osoby, które postanowiły nas odwiedzić. Ma także zwiększyć znaczenie naszej gminy na tle innych, które turyści obierają jako kierunek swoich wypraw — wyjaśnia Sylwia Cieślar, Wójt Gminy Goleszów.

Oprócz zwiększenia zainteresowania turystów gminą Goleszów, powodem do realizacji projektu są także inwestycje ukierunkowane na turystykę. Transgraniczny projekt umożliwi ich wykorzystanie i połączenie w jedną spójną całość. Pod koniec marca br. informację

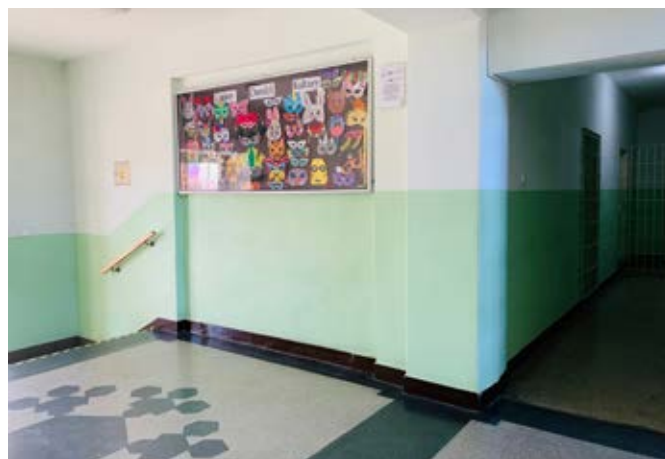
o pozytywnym rozpatrzeniu wniosku gminy Goleszów oraz partnerskiej gminy Wędrynia przekazał Euroregion Śląsk Cieszyński – zarządca funduszu mikroprojektów polsko-czeskiego programu Interreg V-A. Dzięki unijnym środkom gmina Goleszów stworzy miejsce profesjonalnej obsługi turystów ściśle powiązane m.in. z zasobami Izby Oświęcimskiej oraz sąsiadującymi z nią pomieszczeniami, w których powstaje wielowymiarowa makietka oraz multimedialna wystawa poświęcona byłej cementowni.

— *Korzystając z możliwości pozyskania na ten cel unijnego dofinansowania nadrabiamy zaległości dotyczące promocji turystyki na terenie naszej gminy. Środki z mikroprojektu, który uzyskał wysoką ocenę ekspertów, mają na celu rozwój potencjału przyrodniczego i kulturowego na rzecz wspierania zatrudnienia w branżach, które skorzystają na wzroście liczby turystów odwiedzających naszą gminę. Turystów ma bowiem przyciągać wspólna, transgraniczna oferta turystyczna tworzona w ramach projektu*

— wyjaśnia Sylwia Cieślak, Wójt Gminy Goleszów.

Nowa informacja turystyczna w gminie Goleszów powstanie na parterze budynku Gminnego Ośrodka Kultury. Jej umiejscowienie nie jest przypadkowe.

Jest to bowiem ściśle centrum gminy, a także miejsce, w którym od lat działa Izba Oświęcimska. Partner projektu „Goleszów i Wędrynia – kierunek: turysta/Goleszów a Vendryně – směr: turista”, w ramach praktycznego wdrożenia założeń wspólnej, transgranicznej oferty turystycznej oraz możliwości do jej ciągłego rozwijania, planuje m.in. zakup i udostępnienie turystom panelu informacyjnego, który zlokalizowany zostanie przed budynkiem urzędu gminy.



Pomoc żywnościowa dla mieszkańców gminy Goleszów

Artykuły warzywne i owocowe, a także produkty mleczne i mięsne to tylko niektóre ze składników paczek żywnościowych trafiających za pośrednictwem pracowników Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Goleszowie do najbardziej potrzebujących mieszkańców gminy Goleszów. Wsparcie może otrzymać każdy, kto znalazł się w trudnej sytuacji życiowej i spełnia określone warunki.

Aby otrzymać pomoc żywnościową, należy spełnić kryteria określone w art. 7 ustawy o pomocy społecznej oraz spełnić warunek dochodu. Dla osób samotnych dochód ten określony został na poziomie 1542,20 zł, a w przypadku rodzin maksymalny dochód na jednego członka rodziny wynosi 1161,00 zł. Do otrzymania pomocy żywnościowej niezbędne jest także skierowanie, które wydaje Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Goleszowie. Zachęcamy więc wszystkie osoby znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej do kontaktu z GOPS-em, który przyjmuje klientów w poniedziałek, wtorek i w czwartek w godz. od 7.00 do 15.00, w środę w godz. od 7.00 do 17.00 oraz w piątek od godz. 7.00 do 13.00. Szczegółowe informacje można uzyskać także telefonicznie pod numerem 33 479 05 54 wew. 12 i 13.

Żywność wydawana jest mieszkańcom gminy Goleszów raz w miesiącu w budynku Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Goleszowie ul. Cieszyńska 29. Pomoc żywnościowa realizowana jest wspólnie z Polskim Komitetem Pomocy Społecznej oddział w Katowicach



w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014-2020 współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym. Aktualnie z pomocy żywnościowej korzysta 114 rodzin zamieszkujących gminę Goleszów, co przekłada się na systematyczną pomoc dla 270. osób.

Nowoczesny klub seniora w Dziegielowie?

Podczas nadzwyczajnej sesji, która odbyła się w środę 17 marca, radni gminy Goleszów przyjęli uchwałę w sprawie utworzenia Klubu „Senior+” w Dziegielowie. Uchwała to pierwszy krok w celu ubiegania się o zewnętrzne środki na modernizację i doposażenie klubu, który na mocy przyjętej uchwały utworzony został w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Dziegielowie.

— *Przyjęcie uchwały o utworzeniu Klubu „Senior+” w Dziegielowie jest warunkiem złożenia wniosku o dotację ze środków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Przed przyjęciem uchwały wykonaliśmy wstępny projekt określający zakres modernizacji i wyposażenia. Wszystko z myślą o oczekiwaniach i potrzebach seniorów zainteresowanych udziałem w zajęciach o charakterze kulturalnym, rekreacyjnym i towarzyskim. Pozyskanie środków pozwoli na modernizację trzeciego klubu seniora w naszej gminie* — wylicza Sylwia Cieślar, Wójt Gminy Goleszów i dodaje, że tworzenie miejsc, w których seniorzy mogą rozwijać swoje pasje i umiejętności to ważny element wdrażania polityki senioralnej w gminie Goleszów.

Do tej pory klub seniora w gminie Goleszów powstał w Bażanowicach, gdzie – podobnie jak w Dziegielowie – uruchomiony został w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej. W najbliższym czasie do oficjalnego otwarcia Klubu „Senior+” dojdzie w Cisownicy, gdzie specjalnie do tego celu przystosowana została Świetlica Gminna. Uchwała w sprawie utworzenia Klubu „Senior+” w Dziegielowie przyjęta została jednogłośnie przez radnych biorących udział w nadzwyczajnej sesji Rady Gminy w Goleszowie. Decyzja o ewentualnym uzyskaniu dofinansowania na modernizację i doposażenie klubu seniora w Dziegielowie powinna być znana w maju br.



Narodowy Spis Powszechny: Masz czas do końca września

Trwa Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021. Obowiązkową jego formą jest samospis internetowy, a metodą uzupełniającą jest spis telefoniczny poprzez infolinię spisową. Wraz z rozpoczęciem spisu wydłużony został termin, do którego powinniśmy udzielić odpowiedzi na pytania ankietowe. Na mocy nowelizacji ustawy o Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań 2021 potrwa on dłużej o 3 miesiące, a więc zakończy się 30 września br.

Jak przypomina Główny Urząd Statystyczny, internetowo można się spisać również w urzędach gmin i wojewódzkich urzędach statystycznych na specjalnie przygotowanych w tym celu stanowiskach komputerowych przy zachowaniu reżimu sanitarnego. Spisać można się również poprzez infolinię spisową obsługiwana przez pracowników statystyki publicznej pod numerem telefonu: **22 279 99 99**.

Szczegółowe informacje na temat Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021 znajdują się na stronie spis.gov.pl

 **GUS** | NSP 2021

 **Liczymy się DLA POLSKI!**



Samospis internetowy
to najprostsza
i bezpieczna metoda



Infolinia spisowa
22 279 99 99
lub
kontakt ze strony
rachmistrza telefonicznego

Z osobami, które nie spiszą się samodzielnie skontaktują się telefonicznie rachmistrzowie spisowi, w celu przeprowadzenia spisu w formie wywiadu telefonicznego.

Rachmistrzowie spisowi dzwonią z numeru telefonu:

22 828 88 88

Masz pytania?
Skontaktuj się z infolinią spisową

Mieszkańcy posprzątaali śmieci w sołectwach

W Goleszowie Górnym i Dolnym, a także w Kozakowicach i Puńcowie mieszkańcy, społecznicy, strażacy, sołtysi, radni gminni i sołtęcy zorganizowali akcję sprzątnięcia swojej najbliższej okolicy. Z uwagi na ograniczenia związane z sytuacją epidemiczną akcje przybrały lokalny charakter i skoncentrowały się głównie na zbieraniu śmieci wokół własnych posesji i w obrębie najbliższych ulic uczestników akcji.

Odpady porzucone przy drogach, w lasach i na terenach zielonych zbierane były z zachowaniem społecznego dystansu i ścisłego reżimu sanitarnego, co pozwoliło na bezpieczny przebieg akcji.

— *Pragnę podziękować wszystkim osobom zaangażowanym w akcję sprzątnięcia naszej gminy, które w ostatnich dniach poświęciły swój wolny czas i wyruszyły na spacer po swojej najbliższej okolicy. Cieszy mnie każdy przejaw społecznego zaangażowania, który zasługuje na słowa uznania i naśladowania przez innych. Organizując akcję sprzątnięcia, dają Państwo wyraz troski i społecznej odpowiedzialności za nasze wspólne dobro — dziękuję*
Sylvia Cieślak, Wójt Gminy Goleszów.



Jak deklarują organizatorzy dotychczasowych akcji, podobne wydarzenia w ich sołectwach będą kontynuowane. Mają bowiem nadzieję, że wpłyną one też na zmianę zachowania osób, które zaśmiecają gminę Goleszów. Z informacji, jakie dotarły do Referatu Ochrony Środowiska Urzędu Gminy w Goleszowie, wynika, iż w najbliższym czasie podobne akcje odbywać się będą w Kisielowie oraz Dziegiełowie.

Zmiany w obostrzeniach i zasadach bezpieczeństwa

Wraz z początkiem maja wprowadzone zostały łagodniejsze zasady bezpieczeństwa, zakładające także zniesienie niektórych obostrzeń wprowadzonych w związku z pandemią koronawirusa. Harmonogram łagodzenia obostrzeń przedstawia się następująco:

OD 1 MAJA:

- otwarcie salonów fryzjerskich i kosmetycznych;
- możliwość uprawiania sportu w obiektach sportowych na świeżym powietrzu (max. 50 osób);
- możliwość uprawiania sportu w krytych obiektach sportowych oraz na basenach (dla zorganizowanych grup dzieci i młodzieży, max. 50% obciążenia obiektu);

OD 4 MAJA:

- otwarcie galerii sztuki i muzeów (limit 1 osoba na 15 m², działalność w ścisłym reżimie sanitarnym);
- otwarcie sklepów budowlanych, meblowych, galerii handlowych (limit 1 osoba na 15 m²);
- kult religijny – nabożeństwa z limitem osób (1 osoba na 15 m² w świątyniach);
- wznowienie stacjonarnej nauki w szkołach podstawowych dla klas 1-3;

OD 8 MAJA:

- wznowienie działalności hoteli (max. 50% obciążenia obiektu oraz zamknięte restauracje oraz strefy wellness&spa);
- możliwość zniesienia obowiązku noszenia maseczek na świeżym powietrzu, jeżeli wskaźnik zakażeń na 100 tys. osób spadnie poniżej 15; bez zmian pozostanie obowiązek zakrywania nosa i ust za pomocą maseczki w pomieszczeniach zamkniętych;
- otwarcie restauracji, kawiarni i innych punktów gastronomicznych na świeżym powietrzu w formie ogródków restauracyjnych;
- otwarcie kin i teatrów na świeżym powietrzu;
- umożliwienie organizacji imprez okolicznościowych na zewnątrz – np. możliwość zorganizowania wesela lub komunii (warunki: limit do 25 osób, działalność w ścisłym reżimie sanitarnym – m.in. zachowanie bezpiecznego dystansu między stolikami oraz limit osób na stolik);
- nauka hybrydowa dla klas 4-8 szkół podstawowych oraz klas 1-4 szkół średnich;
- możliwość uprawiania sportu w obiektach sportowych na świeżym powietrzu;

OD 29 MAJA:

- otwarcie restauracji, kawiarni i innych punktów gastronomicznych – otwarcie wewnątrz lokali dla klientów (max. obciążenie 50% lokalu, działalność w ścisłym reżimie sanitarnym – zachowany bezpieczny dystans między stolikami, limit osób na stolik);
- możliwość organizacji imprez okolicznościowych wewnątrz lokali (limit do 50 osób);
- otwarcie kin i teatrów (max obciążenie 50% placówki)
- możliwość uprawiania sportu na krytych obiektach sportowych i basenach – obiekty dostępne dla wszystkich (max. obciążenie do 50%.);
- możliwość uprawiania sportu na siłowniach, w klubach fitness, a także wznowienie działalności solarów (warunki: limit 1 osoby na 15m²);



pl.freepik.com/mdjaff

Niebezpieczne podkłady kolejowe

Do redakcji *Panoramy Golezowskiej* docierają sygnały o przypadkach wykorzystywania przez mieszkańców gminy Golezów zużytych podkładów kolejowych pochodzących z rewitalizowanej linii kolejowej nr 190. Informacje w tej sprawie przekazane zostały także do przedstawicieli PKP Polskie Linie Kolejowe, którzy podkreślają, że zużyte pokłady kolejowe są kwalifikowane jako odpady niebezpieczne, a ich pozyskiwanie jest nielegalne.

Zużyte podkłady kolejowe to ogromne zagrożenie dla zdrowia, jak również problem środowiskowy. Drewno zaimpregnowane jest bowiem olejem kreozotowym, który zapewnia im trwałość, niemniej jednak dla człowieka i zwierząt jest toksyczny, gdyż zawiera substancje rakotwórcze. W kontakcie z glebą stanowi



także poważne zagrożenie dla środowiska, stąd zużyte podkłady kwalifikowane są jako opad niebezpieczny, który musi być poddany profesjonalnemu procesowi utylizacji. Ponowne ich wykorzystanie np. na prywatnych posesjach jest więc niebezpieczne, a ich pozyskanie przez osoby prywatne jest również nielegalne.

Zużyte pokłady kolejowe przekazywane mogą być wyłącznie do uprawnionych podmiotów, posiadających specjalne zezwolenia na zbieranie lub przetwarzanie takich odpadów. Wejście w posiadanie takich niebezpiecznych odpadów wiąże się z koniecznością ich utylizacji, co jest niezwykle kosztowne.



Czy tam czytam

cozego? Czy każdy dorasta? Tu pojawia się ulubione słowo psychologów: to zależy. Odwieczna „plecionka” zależności. Tak się „plecie” nasze życie. Życie, które samo w sobie zależy od wielu czynników, okoliczności, impulsów czy jakkolwiek to nazwać. Tymi impulsami, okolicznościami chętnie zajmują się nie tylko psycholodzy, ale przede wszystkim pisarze.

Każdy mały Książę musi kiedyś dorosnąć. „Wszyscy dorośli byli kiedyś dziećmi, ale niewielu z nich pamięta o tym” [Antoine de Saint-Exupéry]. Dorosnąć do

Antoine de Saint-Exupéry w swojej krótkiej książce „Mały Książę” opisuje wspomniane okoliczności. Opowieść choć krótka, okazała się prawdziwą skarbnicą cytatów. Czasem mam wrażenie, że tak naprawdę niewiele osób wie, iż powtarzane wielokrotnie zdania, które brzmią już niemal jak slogan, pochodzą właśnie z tej lektury („Pewnego przyjaciela poznaje się w niepewnym momencie”; „Zawsze się wydaje, że w innym miejscu będzie lepiej”; „Dobrze widzi się tylko sercem. Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu”; „Miłość nie polega na tym, aby wzajemnie sobie się przyglądać, lecz aby patrzeć

razem w tym samym kierunku”). Dlatego warto przeczytać te kilkadziesiąt kartek, nawet jak mówią nam, że to lektura dla dzieci. Znajdziemy tam receptę, jak „oswoić” przyjaciela, tak by nie był już podobny do „stu tysięcy innych”, ale był tym wyjątkowym, na którym możemy polegać „w niepewnym momencie”. Wtedy będziesz, czytelniku, pewny, że „dla całego świata możesz być nikim, dla kogoś możesz być całym światem”.

Podobna kategoria, zaliczana do sfery impulsów, opisana została przez innego pisarza – Michaiła Bułhakowa. „Mistrz i Małgorzata” – powieść przez niego napisana

– jest jak myśli Stiopy (postać z książki), biegnie „dwoma torami, ale, jak zwykle w czasie katastrofy, w tym samym kierunku i w ogóle diabli wiedzą dokąd”. A sprawa wydaje się prosta. Są Mistrz i Małgorzata, a tych dwoje ludzi „ograbionych” ze wszystkiego „szuka ratunku u sił nadprzyrodzonych!” Wierzą, że „ten kto kocha musi dzielić los ukochanej istoty”. Ale, jak się przekonamy czytając tę lekturę, kiedy wzywamy na pomoc diabelskie siły, wszystko się komplikuje i możemy niespodziewanie wszystkiego się spodziewać. Zaskakujące historie, pełne humoru, z których możemy wyciągać naukę, a wniosek jest jeden, dobrze się zastanówmy, kiedy kolejny raz powiemy: „Niech mnie diabli porwą!”, bo „to się da zrobić!”. Możemy myśleć, powtarzając za Wolandem (bohater powieści), że to „bujda! A najciekawsze w niej jest to, że jest bujdą zbujaną od pierwszego do ostatniego słowa”. Za tą bujdą ukryta jest prawda. Prawda o systemie i nie tylko tym, który rządzi ludzkimi namiętnościami. Choć patrząc z drugiej strony, wydaje mi się, że to rządy są ewolucyjną formą struktury jakiegoś pierwotnego systemu, który niepoprawnie wpuszcza w schemat hierarchii ludzkie namiętności. [Rząd (nie) rządzi „rz”ządami?] W tej powieści dostrzegamy aluzje do rodzącej się władzy sowieckiego systemu totalitarnego. Forma powieści, jej narracja dała autorowi możliwość ukrycia w treści trafnych spostrzeżeń na temat odczuć, jakie budzi taka forma władzy. Czytamy na przykład: „Ciągłe mi się wydawało – i nie mogłem się pozbyć tego wrażenia – iż autorzy tych tekstów mówią nie to, co by chcieli, i właśnie to budzi ich wściekłość”. Czy nie prześwituje pomiędzy tymi słowami myśl o cenzurze? W innym miejscu dostrzegam sugestie, w domyśle, dotyczące ludzi poddanych restrykcjom, choć Bułhakow w roli ofiary postawił Kota. Czy moje postrzeżenie jest błędne? Przekonajcie się sami, z czym wam kojarzy się opis zawarty w zdaniach: „Kota uwolniono z więzów i zwrócono właścicielowi, tyle że ciężko doświadczonego, poznał bowiem na własnej skórze, co znaczy fałszywe oskarżenie i potwarz”, czy – „Koty (...). Po prostu boją się, że ktoś silniejszy – pies albo człowiek – może im wyrządzić przykrość albo krzywdę. Jedno i drugie jest nietrudne, ale, wiercie mi, zaszczytu nie przynosi. I to żadnego!”. System totalitarny opiera swój tron władzy i fundament każdej struktury społecznej na absolutnej kontroli. Konstrukcja powieści pozwoliła Michaiłowi (nie bez opresji) zapisać słowa, będące formą zdemaskowania absurdu założenia, które leży u podstaw totalnej kontroli. Kontrola jest wątkiem, który przewija się w różnych odmianach pod postacią wątpliwości, wyrażanych przez postaci powieści. Rozterki, na ile może każdy z nas być pewny czegokolwiek, zawarte są w jednym z pytań zadanych przez głów-

negu bohatera – „Pozwoli pan, że spytam, jak człowiek może czymś kierować, skoro nie tylko nie ma możliwości zaplanowania czegoś na powiedzmy, tak śmiesznie krótki czas jak tysiąclecie, ale nie może być pewny nawet swojego jutra”. Czy się mylę interpretując treści zapisane przez Bułhakowa, oszczędźcie sami. Na koniec moich refleksji pod wpływem „Mistrza i Małgorzaty” fragment, który proszę czytać z przymrużeniem oka. Mam nadzieję, że czytelnik wybaczy, bardzo mnie śmieszy ten dialog i może się okazać, jednym z tych, który przydaje się na towarzyskim spotkaniu: „To wódka? – słabym głosem zapytała Małgorzata. (...) – Na litość boską, królowo – zachrypiał – czy ośmieliłbym się nalać damie wódki? To czysty spirytus”. Teraz mogę powtórzyć za bohaterem powieści – poczułam „przedsmak czegoś przyjemnego. Tak bywa, gdy człowiek próbuje stanąć w centrum uwagi, przynosząc dokądś sensacyjną wiadomość”. [Zapewniam, że nie podzielam upodobań autora i zakładam, że każdy jest świadomy własnych umiejętności oraz bierze udział dobrowolnie i na własną odpowiedzialność we wszystkich elementach ewentualnej imprezy].

Podsumowując, warto pamiętać, że czasem „mowa jest źródłem nieporozumień” [Antoine de Saint-Exupéry]. Bardzo to wszystko, co nazywamy życiem, zawile i łatwo można się pogubić. „Zagubienie jest chyba najbardziej dotkliwą cechą naszej cywilizacji. Brak punktów oparcia staje się dramatem świata. Mając tak wiele, coraz częściej nie wiemy, dokąd z tym wszystkim i po co zmierzamy” [Wojciech Eichelberger]. Czasem przydałaby się czuła przewodniczka, która poprowadzi nas prostą drogą. Pewnie dlatego Natalia de Barbaro napisała książkę właśnie pod tym tytułem – „Czuła przewodniczka. Kobięca droga do siebie”. Na szczęście, powtarzając słowa autorki, „wszystko otwiera się i zamyka w każdej chwili”, co oznacza, że zawsze mamy szansę zmiany kierunku w naszej podróży zwanej życiem. Żeby nie zostać posądzoną o stronniczość i zadbać o męskie pół świata, jest i przewodnik dla tej połowy ludzkości. W nim można poszukać odpowiedzi na wątpliwości, których coraz więcej w obecnych czasach. „Męskie pół świata” to rozmowy Wojciech Eichelbergera z Tomaszem Jastrunem, o tym, co ważne, nie tylko dla mężczyzn.

Powracając na koniec do „Małego Księcia” – „zastanawiam się (...) czy gwiazdy świecą po to, żeby każdy mógł pewnego dnia znaleźć swoją?” Ja tego życzę wszystkim, którzy jeszcze nie znaleźli tej swojej planety, na której czeka ta jedna istota, żeby ją oswoić. Co znaczy oswoić? To już wie Mały Książę. „Oswoić” znaczy – „stworzyć więzy”, choć „jest to pojęcie zupełnie zapomniane”. Mała wskazówka – „trzeba być bardzo cierpliwym”.

Iwona Franek

O początkach *Panoramy Goleszowskiej* opowiada Dariusz Grzegorz Gołyszny



Skąd pomysł na stworzenie lokalnej gazety?

Po burzliwym okresie przemian politycznych, jaki nastąpił w Polsce po 1989 r., odczuwało się entuzjazm i powiew „nowego”, również w naszym najbliższym otoczeniu. Ludzie związani z kulturą i edukacją pragnęli coś zmienić, rozbudzić to, co przez lata było uśpione czy też stworzyć coś nowego.

Już w czasie studiów miałem pomysł stworzenia gazety lokalnej. Udało się go zrealizować dzięki wsparciu zespołowi redakcyjnemu, który stanowili nauczyciele Szkoły Podstawowej w Goleszowie. Placówka w tym okresie ściśle współpracowała z rozwijającym swoją działalność Gminnym Ośrodkiem Kultury. Gazeta była także efektem tej współpracy

Warto wspomnieć, że redakcja z największą radością dużą część pracy wykonywała społecznie.

Jakie trudności pojawiły się w początkowym etapie?

Oprócz pracy redakcyjnej, zbierania materiałów, szukania informacji i docierania do tekstów źródłowych trudność stanowiła dystrybucja gazety, gdyż pragnęliśmy, aby dotarła ona do najdalszych części gminy. Gazetę do określonych punktów w poszczególnych sołectwach rozwiezili sami członkowie zespołu redakcyjnego.

Skąd pomysł na tytuł?

W zasadzie innej propozycji nie było. Tytuł *Panorama Goleszowska* powstał podczas rodzinnego spaceru na górę Chełm, gdzie byliśmy urzeczeni pięknym widokiem panoramy Goleszowa i okolic podczas zachodu słońca.

Na przestrzeni tego blisko trzydziestoletniego okresu istnienia *Panoramy Goleszowskiej* zmieniła się nie tylko szata graficzna, ale i tematyka. Jakie poruszono tematy w pierwszych latach?

Naszym celem był to, żeby gazeta lokalna wносиła coś do lokalnej społeczności. Wiadomym było, że zamieszczamy informacje ze szkół, GOK-u oraz Urzędu Gminy. Publikowaliśmy ważne uchwały i komunikaty urzędowe. Oprócz tego współpracowaliśmy z lekarzami, którzy zamieszczali porady z zakresu profilaktyki i ochrony zdrowia oraz księżmi parafii katolickich i ewangelickich. Stałe miejsce miał dział porad ogrodniczych, informacji przyrodniczych i geograficznych, a także dział historyczny. Niezwykłym zainteresowaniem cieszyła się kronika policyjna, ale także dział obejmujący wydarzenia z minionych lat. Zawsze miło było nam gościć w domach mieszkańców, którzy obchodzili jubileusze czy swoje święta. Przedstawialiśmy na łamach naszej *Panoramy* ich sylwetki, wspomnienia i marzenia.

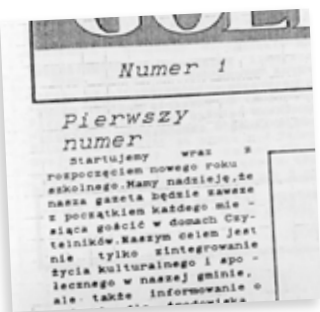
Jak powstał pierwszy numer?

Pierwszy numer gazety był amatorski i pracochłonny, ale – gdy się ukazał – cieszył nas wszystkich. Czekaliśmy na oddźwięk w środowisku. Mimo że od strony technicznej numer nie był doskonały,

lokalna społeczność przyjęła go bardzo dobrze i pierwszy nakład blisko 1000 egzemplarzy rozszedł się w mig. Część pracy na tzw. matrycach, które następnie były fotografowane w drukarni, wykonywaliśmy ręcznie. Dopiero od drugiego numeru gazeta była „składana” w drukarni. Nie sposób nie wspomnieć w tym miejscu o firmie Corient Państwa Miziów, którzy pomogli w składzie pierwszego numeru. Dysponowali komputerem i drukarką, co w tamtych czasach było rzadkością.

Pierwszy numer był wydany przez szkołę, a następnie...?

W pracy nad kolejnymi numerami ściśle współpracowaliśmy – oprócz wspomnianego GOK-u – z Urzędem Gminy. Podmioty te partycypowały w kosztach, a następnie w całości przejęły ciężar finansowy druku.





Były też: kącik dla dzieci, rozrywka w postaci krzyżówek i miejsce na drobne ogłoszenia, lokalne przepisy kulinarne gospodyń oraz rubryka „Sport w Gminie”. Jednym słowem, każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Zdarzały się także listy do redakcji – głównie opisujące to, co nurtowało mieszkańców – zawsze staraliśmy się przedstawić odpowiedź redakcji lub odpowiednio kompetentnej osoby.

Jakie trudne tematy pojawiały się w pierwszych wydaniach gazety?

Jednym z takich tematów była sprawa śmieci. Tamten czas to okres, gdy poważnie zaczęto



mówić o segregowaniu odpadów i w jaki sposób sobie z nimi radzić.

Szeroka dyskusja na ten temat i pomysły na walkę ze śmieciami pozwalały na dogłębną analizę różnych rozwiązań i nasza praca redakcyjna i edukacyjna była dobrze przyjęta przez wszystkich.

Czego nie udało się zrealizować?

Myślę, że zadania, które postawiliśmy przez siebie zrealizowaliśmy w pełni. Cieszy nas przede wszystkim to, że *Panorama Golezowska* istnieje do dnia dzisiejszego.

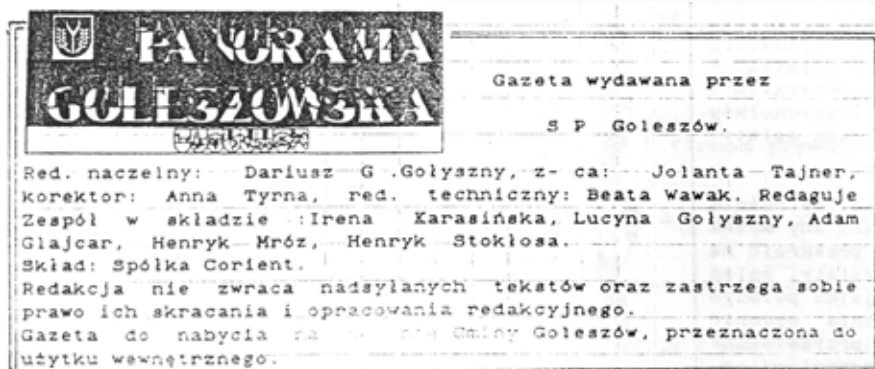
Czy jest ktoś, kogo chciałby Pan w tym miejscu szczególnie wspomnieć jako współtwórców tego przedsięwzięcia?

Trudno wymieniać poszczególne osoby, gdyż na sukces *Panoramy Golezowskiej* pracowało wiele zaangażowanych osób – wspaniały zespół redakcyjny, ale także ci, którzy – mimo że nie byli członkami zespołu – zawsze chętnie pomagali i wspierali nas w pokonywaniu trudności.

Szczególnie chcę podziękować ówczesnym władzom gminy – Wójtowi Gminy Janowi Sztwiertni oraz Przewodniczącemu Rady Gminy Januszowi Gabrysiowi, a także Jolancie Tajner, Teresie Waszut, Januszowi Gibcowi, Jerzemu Sikorze, którzy zawsze wspierali nasze wysiłki.

Pierwszy numer *Panoramy Golezowskiej* przygotowali: Dariusz Grzegorz Gołyźny, Jolanta Tajner, Anna Tyrna, Beata Wawak, Irena Karasińska, Lucyna Gołyźny, Adam Głajcar, Henryk Mróz, Henryk Stokłosa.

W kolejnym wydaniu *Panoramy Golezowskiej* zaprezentujemy wspomnienia Pawła Stanieczka – kolejnego redaktora naczelnego naszego gminnego informatora.



Stopka redakcyjna pierwszego wydania *Panoramy Golezowskiej*.

Kącik Poetycki

Bieg parami

~ I Krn. 4,10 ~

Zaczyna się nasz finisz
w biegu parami do mety/
To dystans na rozległość
życia razem w jednym czasie.
Biegliśmy, szliśmy, już pełzniemy.
Jego puls – chwiejny,
moje oczy słabną.

A, plany?, nas... mdlejących?
Jak przysłowiowy, rzut czapką
przed siebie ze słowami:
– A tam pomidorki posadzę! –

Środa. Wstajemy, poranny rytuał
kończymy śniadaniem.

W ogrodzie wbijemy paliki
przy flanckach pomidorów.
Lecz najpierw spakuję plecak
mężowi na zabieg w szpitalu.

Za + bieg. Bieg po rozrusznik.
Rozrusznik – to wskazany,
legalny dopping w tym biegu.
Boże, przesuniesz nam metę?
Poszerzysz nasze granice?

Dzięgielów, 18.VI.2020. B.Z.

PS. W wiersz się wplątały dwie skrajnie różne lektury, artykuł Saszy Denisowa ze starego „Ognioka” i werset z Biblii. S. Denisow (No 44, 2004 r.) w artykule pt: „Nie Rosjanie”, charakteryzuje poprzez anegdotę miłość Ukraińców do ziemi. Cytuje: *Car zebrał Amerykanina, Francuza i Ukrainca i rzekł: – do ile doskoczycie na koniach, do tyle i ziemi wam dam – Amerykanin z Francuzem szybko odpadli, a Ukraińców już i koń padł, a on biegł, potem szedł, a potem się zwałił, ale rzucił czapkę przed siebie ze słowami: – A tam pomidorki posadzę!* Drugi wątek jest z Biblii, z I Krn. 4,10. Cytuję: *A Jabes wołał do Boga Izraela tymi słowy: Obyś mi prawdziwie błogosławił i poszerzył moje granice, oby ręka Twoja była ze mną i obyś zachował mnie od złego, aby mnie ból nie dotknął. I Bóg spełnił jego prośbę.* Jeszcze biegniemy...

Bogdana Zakolska z domu Bołdyriw, cieszyńianka, rocznik 1935. Absolwentka UJ w Krakowie (filologia rosyjska). Mieszkała z rodziną w Katowicach (1959–2007). Tam pracowała jako pedagog w VII LO (1959–1975), na Akademii Ekonomicznej jako lektor (1975–2005) oraz jako tłumacz w USC (tłumaczenie starych niemieckich ksiąg S.C, pisanych ręcznym gotykiem). W Katowicach zaczęła pisać z tęsknoty za Cieszynem i górami (*Opowieść o Czantorii*). Od 2007 r. mieszka w Dzięgielowie. Jej zainteresowania koncentrowały się zawsze wokół amatorskiego ruchu w sztuce. Najpierw był to teatrzyk kukielkowy „Bym-Cyk” (1946–1949) oraz inne szkolne teatry, następnie Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej, potem chóry, prowadzenie raptularzy, malarstwo, dzianina. Po 2007 r., rozpoczęła współpracę z Uniwersytetem Trzeciego Wieku działającym przy Uniwersytecie Śląskim w Cieszynie (sekcja malarstwa), aktywnie udziela się w chorze ewangelickim w Dzięgielowie, jest członkinią KL „Nadolzie” przy Macierzy Ziemi Cieszyńskiej (Medal Stomacha w 2020 r.). Okazjonalnie publikuje w prasie regionalnej.



Ściana (list do Marcela Prousta)

Doszłam do ściany.

Co mi zostało?

Wspinaczka?

Bez asekuracji?

Nie.

Odpadnę od ściany.

Ręka nie zaczepi,
noga nie podeprze.

Ściana płaczu?

Bo, beznadzieja?

Bo, kalendarz... zegary?

Nie.

Łzy wyschną.

Ściana złoża i...

Szczęść Boże.

Ja, jedyne gwarek
w mojej jedynej kopalni?

Narzędzia tępe.

Próbuję – pazurami, piórem,
pędzlem, głosem.

Przebijam się ku światłu.

Majaczy mi prześwit.

To wychodnia?

Czy pustka...?

To kras?

Czy stare wyrobisko?

Nie wiem.

PS. Marcelu, powiedz mi,
czy to kruszec?

Czy kogoś wzbogaci?

Czy to węgiel?

Czy kogoś ogrzeje?

Czy to płonna skała?

Tłuczeń, dla czyichś dróg?
Oceń.

Czy mój urobek coś wart?

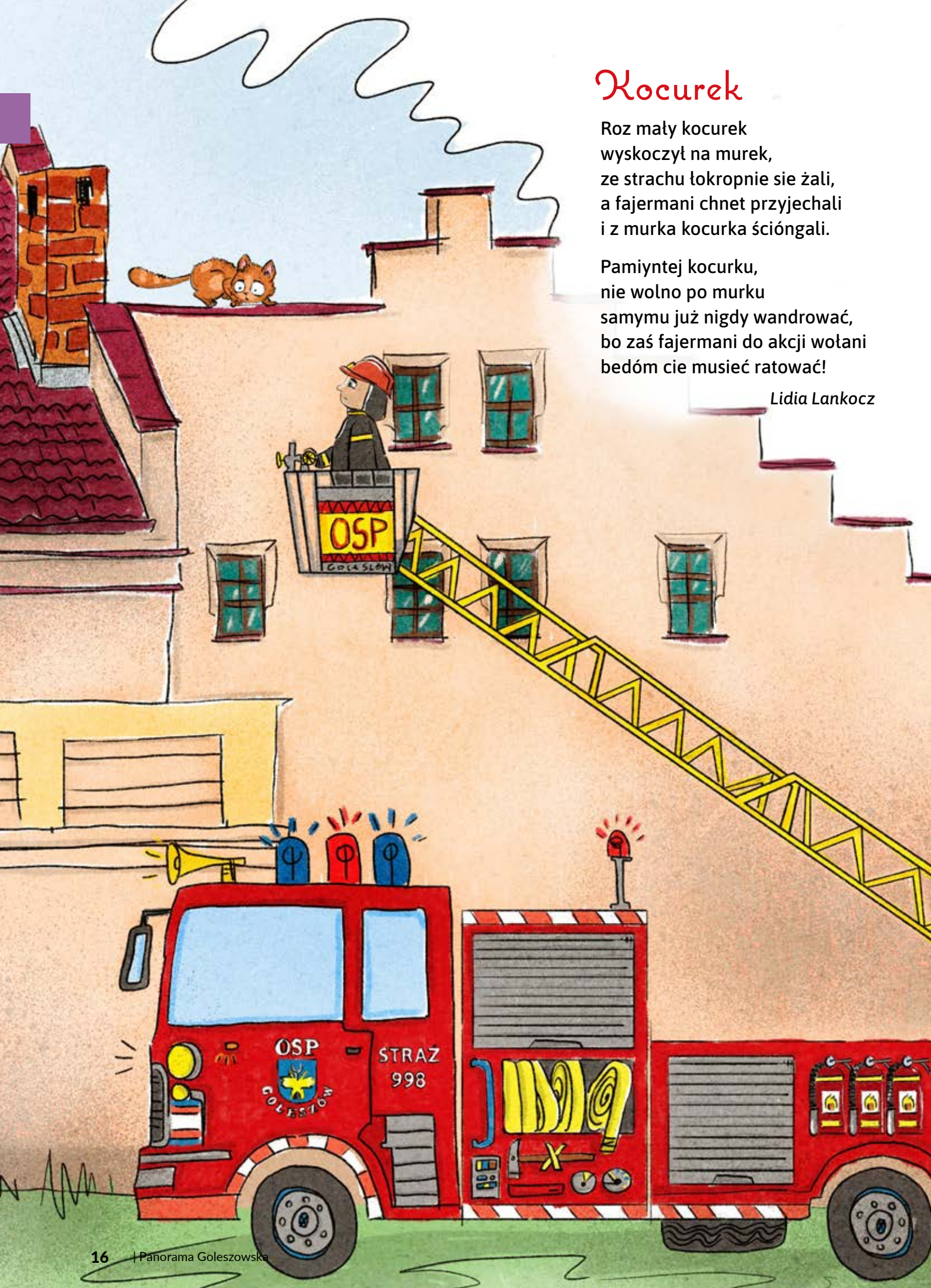
B.Z. IV.2017 r.

Kocurek

Roz mały kocurek
wyskoczył na murek,
ze strachu łokropnie się żali,
a fajermi chnet przyjechali
i z murka kocurka ścióngali.

Pamiyntej kocurku,
nie wolno po murku
samymu już nigdy wandrować,
bo zaś fajermi do akcji wołani
bedóm cie musieć ratować!

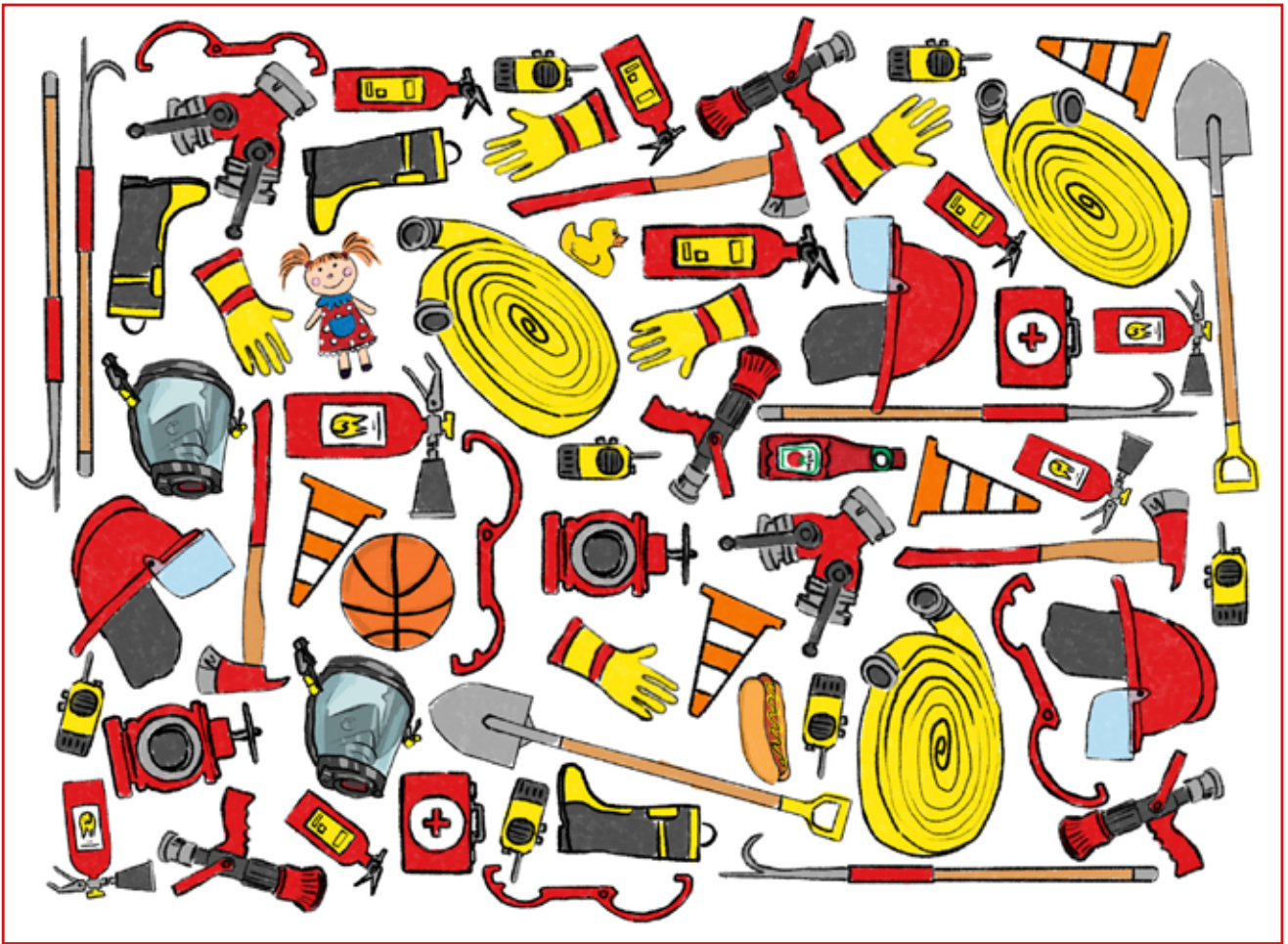
Lidia Lankocz



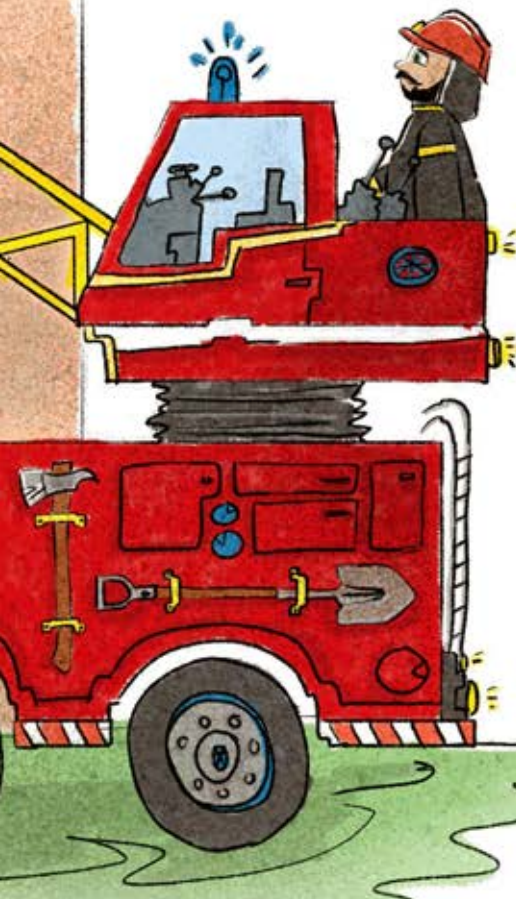
Czy wiesz, kiedy wypada Święto Strażaka?

Czy wiesz, co to za budynek, na który wspiął się kocurek?

Wśród sprzętów wyposażenia wozu strażackiego znajdź 5 rzeczy, które nie powinny się tam znaleźć!



Policz ile sztuk poszczególnego sprzętu posiadają strażacy.



rozdzielacz kulowy podwójny



hełm strażacki



prądnica typu TURBO



zasuwa hydrantowa



obuwie



rękawica



klucz do węży



bosak



szpadeł ostry



topór strażacki



maska do aparatu powietrznego



radiotelefon przenośny



wąż strażacki



pachołek ostrzegawczy



torba medyczna



gaśnica śniegowa



gaśnica proszkowa



Nazwa Dzięgielów najprawdopodobniej wywodzi się od mienia – Dzięgiel (Dzingiel), możliwe jest też pochodzenie od rośliny dzięgiel. Po raz pierwszy nazwa pojawiła się w 1305 r. jako Dzingelau. Dzięgielów był wsią szlachecką o historii nierozzerwalnie związanej z zamkiem.



Dzięgielów jest położony w zachodniej części Pogórza Cieszyńskiego, w dolinie Puńcówki. Pod względem przyrodniczym wieś można podzielić na: wschodnią – zalesioną oraz zachodnią – z dominującym krajobrazem rolniczym i zabudowaniami. Bardzo ciekawym typem lasu jest tzw. buczyna storczykowa na stokach Jasieniowej, z licznym udziałem tych chronionych roślin w runie. W lesie tym można spotkać jednego z najrzadszych storczyków w Polsce – kruszczyka drobnolistnego oraz chronionego grzyba – borowika korzeniastego. Fragment lasu nazywany Grabicz objęty jest ochroną w ramach europejskiej sieci Natura 2000. Obszar ten nosi nazwę „Cieszyńskie źródła tufowe” i chroni unikatowe w skali Polski wypływy wód z odkładającymi się martwicami wapiennymi. Na terenie Dzięgielowa znajduje się jeden pomnik przyrody – jest to dąb szypułkowy rosnący przy ulicy Granicznej.



Zamek w Dzięgielowie, będący budowlą murowaną z kamienia i cegły, powstał w XV wieku. Składał się z czterech części – skrzydeł, z których zachowały się trzy. Od XV do XVII wieku zamek w Dzięgielowie należał do rodu Czelów z Czechowic.

Późniejsi właściciele – Goczałkowscy dwukrotnie przebudowywali zamek. Najpierw, po zniszczeniach wojny trzydziestoletniej, w połowie XVII wieku z renesansowego na barokowy, następnie w latach sześćdziesiątych XVIII wieku na styl rokokowy. Po sprzedaniu pod koniec XVIII wieku (1793 r.) Komorze Cieszyńskiej zamek przestał pełnić funkcję siedziby szlachty i baronów. W późniejszych latach popadał w ruinę. Po gruntownym remoncie prowadzonym od końca XIX wieku zamek zmienił swoją funkcję. Obecnie jest tam hotel i restauracja.



W Dzięgielowie urodził się Karol Kulisz (1873–1940), pastor i orędownik dobroczynności, zamęczony w obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie. W przysiółku „Na Kępie” założył w 1923 r. Ewangelicki Diakonat Żeński „Eben-Ezer”. W latach 1977–1980 roku powstał tu największy dom opieki „Emaus” prowadzony w ramach działalności Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP.

Corocznie, na przełomie czerwca i lipca, w Dzięgielowie odbywa się Tydzień Ewangelizacyjny. Tutaj mieści się też Centrum Misji i Ewangelizacji kościoła luterańskiego, a ekumeniczny charakter wsi podkreśla również obecność kościoła rzymskokatolickiego. Na granicznym wzgórzu Mołczyn usytuowane jest „Pszczele Miasteczko” rodziny Gajdaczów. W leśny krajobraz jest tu wtopiona, unikatowa w tej części Europy, pasieka. Można tu odpocząć, posilić się i skosztować różnych produktów z miodu wytwarzanych przez państwa Gajdaczów.

Wrośnięci w Śląski Beskid

Może warto za pomocą moich wspomnień, a może – jak sądzę – i wielu naszych czytelników znaleźć i siebie, i swych harcerskich przyjaciół, by wspomnieć dorobek harcerskiej służby, tym razem poświęconej Beskidom. Wrośnięci w Beskid Śląski, biorący udział 60 lat temu i przez wiele lat w Letniej Akcji Obozowej „Klimczok” – wspomnienia te dają przekrojowy i reprezentatywny obraz harcerskiej sprawności, możliwości, umiejętności współżycia z ludźmi i górską przyrodą. Poprzez coroczne działania tej akcji młodzież zdobywała nowe umiejętności i zapoznawała się z historią tych terenów, przyczyniając się do popularyzacji ich niepowtarzalnej urody. Uczyla się zachowania w górach, poznawała zabytki, kulturę ludową i jej twórców. Młodzi ludzie chętnie pomagali rolnikom w żniwach czy turystom w orientowaniu się na szlakach górskich. Współpracowali też z Beskidzkim Górskim Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym oraz z WOP-em. Umiejętności te pozostały cennym doświadczeniem na całe życie. Specyfika tych stanic polegała na wymianie uczestników: połowa wędrowała po stanicach, druga część przygotowywała jedzenie i organizowała czas przybywającym z innych stanic.

Po powrocie znad mazurskiego jeziora Maróz, gdzie przebywałem na obozie przygotowawczym do obchodów 550. rocznicy bitwy pod Grunwaldem i uczestniczyłem w wielkim wydarzeniu uroczystego odsłonięcia Pomnika Grunwaldzkiego, wzrósł mi wyraźnie apetyt na wspaniałe życie obozowe. Miałem szczęście, w drodze powrotnej dowiedziałem się od pracownika Komendy Chorągwi, że właśnie kompletują ostateczny skład obsady stanic „Akcji Klimczok” w Wiśle – Gościejowie. Ponieważ wtedy mieszkałem w Ustroniu, więc mogłem być przydatny jako miejscowy znający dokładnie okolice. Już wcześniej rano byłem na samym końcu doliny, gdzie za lasem na stromej polanie stała samotnie gajówka, a nieopodal niej, nad rwącym potokiem, półkolista wnęka utworzona przez naturę na podobieństwo greckich amfiteatrów. Nie miałem pojęcia kto i kiedy znalazł to urocze miejsce. Tutaj właśnie miała stanąć nasza stacja. Przyjechały trzy „osinobusy” (ciężarówki „Star” przystosowane do przewozu osób). W pierwszym znajdował się cały sprzęt, który miał nam zapewnić dach nad głową oraz – jak to się mówi – wikt i opierunek. Z pozostałych dwóch wysypała się gromada wesołej młodzieży w wieku licealnym – to moi przyjaciele na dobre i na złe przez trzy tygodnie wspólnej przygody. Za parę godzin

miał zapaść zmrok, a trzeba było gdzieś spać. Nastąpił podział na zastępy. Każdy zastęp pod czujnym okiem instruktorów rozbił swój namiot dziesiątkę, okopując i okładając darnią jego poły. Burze w górach bywają obfite i źródła pojawiają się niespodziewanie w nieoczekiwanych miejscach. Namioty stały już półkołem na koronie naszego amfiteatru, a u podstawy było centrum naszych prezentacji artystycznych przeżywanych w czasie wielu wzniosłych chwil podczas organizowanych ognisk.



Nie było wtedy komputerów, a telewizja wielką rzadkością, więc program tworzyliśmy sami.

Przerywam jednak ten wątek wspomnień, bo przecież na razie nie mamy gdzie spać.

Na trawiastej podłodze w namiotach zbiliśmy najpierw dużą ramę z suchych, wskazanych przez pana gajowego drzew, następnie dzieliliśmy na dziesięć części poprzecznie przybitymi drążkami. Tę konstrukcję spięliśmy jeszcze starymi parcianymi pasami i łoża były gotowe. Dostaliśmy koce oraz „struzoki”, czyli duże worki

wielkości prześcieradła, które poszliśmy – przez las – do najbliższego gospodarza załadować słomą. Mieliśmy to zrobić dokładnie, pakując do wora jak najwięcej suchych łądyg zboża, specjalnie młóconego cepami, aby były długie i nie pogniecione. Jednak byli tacy, co nie mieli ochoty nieść w powrotnej drodze dużego wora, załadowali więc niewielką ilość, co dało o sobie znać, gdy słoma po dwóch, trzech dniach ciężarem ciała została zmiażdżona, tracąc całą swą pojemność. Takiego leniwego delikwenta zaczęło wszystko ugniatać, w przeciwieństwie do pracowitych, którym w posłaniu ze słomy wytworzył się przylegający do całego ciała dołek... i nie spotkałem już nigdy tak wspaniałego i wygodnego łoża. Dzień pozwoli oddawał panowanie księciu nocy, więc umyśliśmy się i natychmiast zasnęliśmy. Ponieważ podobno grałem niezłe na gitarze, więc program na ogniskach odchodził śpiewająco. Pamiętam, że najciekawsze i bardzo lubiane w naszej stancy były pobudki. A żeby były przyjemne, to grałem i śpiewałem modny i dopiero powstały u nas rock and roll. Zastępy wstawały ochoczo, podrygując

Skrzycznego, gdzie komendantką była druhna hm. Dąbrowska. Niektórzy z nas poznali tam wspaniałe dziewczyny, więc po powrocie do swojej stancy z utęsknieniem czekaliśmy na drugą połowę obozu, kiedy to – wędrując po stanicach – trafią do naszej stancy. Powitanie było wylewne. Specjalnie dla nich skomponowaliśmy piosenkę, powtarzaną na wielu harcerskich ogniskach. Kiedy wróciły do Lipowej, uprosiliśmy naszych przełożonych, aby nam dali cztery godziny wolnego od służby i dosłownie biegnąc skrótami byliśmy znowu w Lipowej, wśród naszych znajomych. Miłe powitanie, godzina krótkiej rozmowy i biegiem wracaliśmy. Niestety, minęło ponad sześć godzin i dostaliśmy karę – do końca obozu obierać w kuchni polowej ziemniaki. Dobrze, że była to już końcówka obozu. Mnie jednak czekała dalsza przygoda. Przyjechały znowu, ale już tylko dwa osinobusy, zabrały młodzież do domów. Natomiast ja, jako prawie miejscowy, zostałem z dwoma instruktorami Komendy Chorągwi w Katowicach, którzy przyjechali specjalnie w celu likwidacji stancy. Więc jako grupa likwidacyjna czeka-



w rytm dźwięków muzyki. Mój zastęp trafił do pierwszej grupy wędrującej, więc plecak, gitarę na plecy i na szlak ku nowej przygodzie. Niestety, nie pamiętam już wszystkich odwiedzanych stanc, ale pamiętam stanicę w Jaworzu-Nałężu, gdzie na ochotnika pełniłem wartę całą noc za bardzo strachliwe dziewczęta. Noc była gwiazdzista, kiedy to po północy zobaczyłem całe stado dzików z warchlakami z chrząkaniem przebiegające prawie przez środek obozu. Miały dziewczyny szczęście, że nie były na warcie. Pilnować było trzeba przede wszystkim flagi na maszcie, bo w tym czasie zdobycie flagi z innego obozu było największym honorem obozowych zdobywców. Pamiętam również stanicę żeńską w Lipowej, u stóp

liśmy na samochód. Codziennie chodziliśmy na pocztę telefonując do K. CH. Ale zawsze dowiadywaliśmy się, że są problemy ze zdobyciem transportu. A to pojechał i uległ w drodze awarii, a to inne przeszkody, których już nie pomnę. Jedzenie już nam się skończyło, pieniądze też. Zostały jednak resztki produktów spożywczych, np. mąka, kasze, więc poszliśmy z tym do miejscowych gospodarzy i wymieniliśmy na mleko, ser, cukier i owoce. Po sześciu dniach przyjechał „osinobus”. Załadowaliśmy sprzęt i to już był koniec tego obozu. Pamiętam ich jeszcze wiele z niemniej ciekawymi przygodami. A nazwano nas „Śpiewającym obozem”.

Albin Klimczak

Udane starty tenisistek z LKS Lesznianka

W ostatni weekend kwietnia w Jastrzębiu-Zdroju odbyły się Drużynowe i Indywidualne Mistrzostwa Śląska Młodziczek i Młodzików w tenisie stołowym. Zawody, na których LKS Leszniankę reprezentowały Nadia Cieślak oraz Emilia Byrtek, były szansą nie tylko na sprawdzenie formy młodych zawodniczek, ale przede wszystkim na odniesienie wielkiego sukcesu.

W pierwszym dniu zmagania odbyły się rozgrywki drużynowe oraz eliminacje do Indywidualnych Mistrzostw Polski. Tenisistki stołowe reprezentujące LKS Lesznianka zagrały bardzo dobry tenis stołowy. W grze drużynowej drogę do medalu zamknęły im dopiero zawodniczki MKS Czechowice – Dziedzice, które po zaciętej walce, pokonały je w ćwierćfinale 3:2. Z kolei w indywidualnych eliminacjach do Mistrzostw Polski Nadia Cieślak zajęła bardzo dobrą 7. pozycję, a Emilia Byrtek wywalczyła brązowy medal.

Niedziela była dniem rozgrywek podwójnych i indywidualnych. Nadia Cieślak z LKS Lesznianka zagrała

z Kamilą Ratajczyk z miejscowego JKTS Jastrzębie Zdrój. Natomiast Emilia Byrtek rozegrała świetny mecz z Emilią Twardawą z MKS Czechowice – Dziedzice. Dziewczynki zdobyły srebrny medal, co stanowi wielki sukces zawodniczek Lesznianki.



VII Gminny Konkurs Czytelniczy w Dzięgielowie

Każdego roku w Dzięgielowie odbywa się na trwale wpisany w kalendarz gminny konkurs czytelniczy, który organizuje Biblioteka Szkolna w Dzięgielowie w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Dzięgielowie. Konkurs pod przewrotną nazwą „Czytanie nie jest takie złe...” ma na celu zachęcenie uczniów naszej gminy do bliższego zapoznania się z treścią proponowanych w szkołach lektur oraz propagowanie idei czytelnictwa jako wartościowej formy spędzania wolnego czasu.

W tym roku zainteresowani uczniowie mieli za zadanie zgłębić treść dwóch książek: „Kłamaczuchy” Małgorzaty Musierowicz i „Księgi dżungli” Rudyarda Kiplinga. Mimo trwającej nauki zdalnej – dzięki współpracy gminnych szkół podstawowych – udało się przeprowadzić dwa etapy konkursu.

Pierwszy etap – w formie testu – został przeprowadzony w każdej ze zgłoszonych szkół przez nauczycieli – bibliotekarzy z Dzięgielowa. Wyłonieni finaliści zostali zaproszeni do drugiego etapu, który został przeprowadzony zgodnie z procedurami w reżimie sanitarnym. Finał, organizowany już po raz siódmy, odbył się w Szkole Podstawowej w Dzięgielowie w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Dzięgielowie. Tym razem finaliści zmierzli się ze szczegółowymi pytaniami z lektur, na które odpo-

wiadali ustnie. Nad przebiegiem konkursu czuwało jury w składzie: Anna Dziedzic (bibliotekarz ze Szkoły Podstawowej w Bażanowicach) oraz Agnieszka Sztwiertnia (bibliotekarz ze Szkoły Podstawowej w Goleszowie).

Wyniki gminnego konkursu:

- **I miejsce Justyna Blak**
– Zespół Szkolno-Przedszkolny w Dzięgielowie
- **II miejsce Paweł Beczała**
– Szkoła Podstawowa w Bażanowicach
- **III miejsce Oliwia Chmiel**
– Szkoła Podstawowa w Goleszowie
- **Wyróżnienia: Nadia Cieślak** (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Dzięgielowie) i **Aleksandra Macura** (Szkoła Podstawowa w Goleszowie).



Informator

Urząd Gminy w Goleszowie

ul. 1 Maja 5, tel.: 33 479 05 10

www.goleszow.pl | www.goleszow.bip.net.pl,

<https://eurzad.goleszow.pl> | urzad@goleszow.pl

Czas pracy Urzędu Gminy w Goleszowie:

Biura Urzędu Gminy		Kasa Urzędu Gminy
poniedziałek	7.00 – 15.00	7.00 – 14.45
wtorek	7.00 – 15.00	7.00 – 14.45
środa	7.00 – 17.00	7.00 – 16.45
czwartek	7.00 – 15.00	7.00 – 14.45
piątek	7.00 – 13.00	7.00 – 12.30

Uwaga! W każdy ostatni dzień miesiąca Kasa Urzędu Gminy Goleszów czynna będzie o godzinę krócej.

Numery wewnętrzne poszczególnych komórek organizacyjnych Urzędu Gminy w Goleszowie, tel. 33 479 05 10 do 13 | Goleszów, ul. 1 Maja 5

Sekretariat Wójta – wew. 20

Biuro podawcze – wew. 29, 30

Urząd Stanu Cywilnego, ewidencja ludności – wew. 31

Kasa – wew. 26

Dowody osobiste – wew. 47

Wymiar podatków – wew. 25

Zapłata podatków – wew. 24

Opłaty z tytułu odpadów komunalnych i zwrot podatku akcyzowego – wew. 49

Inwestycje i remonty gminne – wew. 45

Numeracja budynków, podziały nieruchomości – wew. 32

Wypisy i wyrisy, wycinka drzew – wew. 22

Ochrona środowiska, deklaracje ws. opłaty za gospodarowanie odpadami – wew. 28

Planowanie przestrzenne – wew. 22

Biuro obsługi Rady Gminy Goleszów – wew. 53

Inspektor ochrony danych – wew. 40

Imprezy, rekreacja i promocja – wew. 44

Organizacje pozarządowe, kluby sportowe – wew. 43

Zarządzanie kryzysowe – wew. 42

Goleszów, ul. Zakładowa 12

Drogi – wew. 81, 84

Dodatki mieszkaniowe, sprawy lokatorskie – wew. 82

Budynki komunalne, cmentarze komunalne – wew. 83

Gospodarka nieruchomościami – wew. 80

Sieci kanalizacyjne i wodociągowe – wew. 82

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej

ul. Cieszyńska 29,

tel.: 33 479 05 17, 33 479 05 54,

www.gops-goleszow.pl

Godziny pracy:

poniedziałek 7.00 – 15.00

wtorek 7.00 – 15.00

środa 7.00 – 17.00

czwartek 7.00 – 15.00

piątek 7.00 – 13.00

Gminny Ośrodek Kultury

ul. Cieszyńska 25, tel.: 33 479 05 21,

www.goleszow.com.pl

Godziny pracy:

pn. – pt. 8.00 – 20.00

Wypożyczalnia kostiumów karnawałowych:

pn. – pt. 8.00 – 19.00

Gminna Biblioteka Publiczna

ul. Cieszyńska 25, tel.: 33 479 05 22,

www.goleszow.naszabiblioteka.com

Godziny pracy:

pn. – pt. 8.00 – 16.00

Gminne Centrum Informacji

ul. Cieszyńska 29, tel.: 33 479 99 28 wew. 18,

gcigoleszow@gmail.com

Numer alarmowy: 112

Policja: 997

Straż pożarna: 998

Pogotowie energetyczne: 991

Pogotowie gazowe: 992

Pogotowie wodociągowe: 994

Pogotowie ratunkowe: 999

Wydawca: Gmina Goleszów

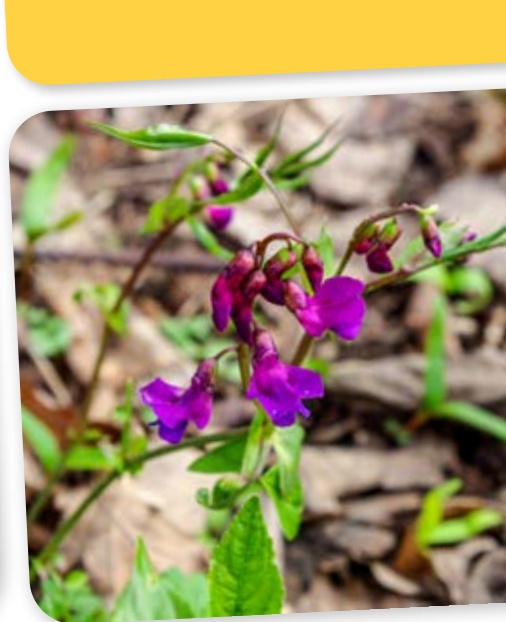
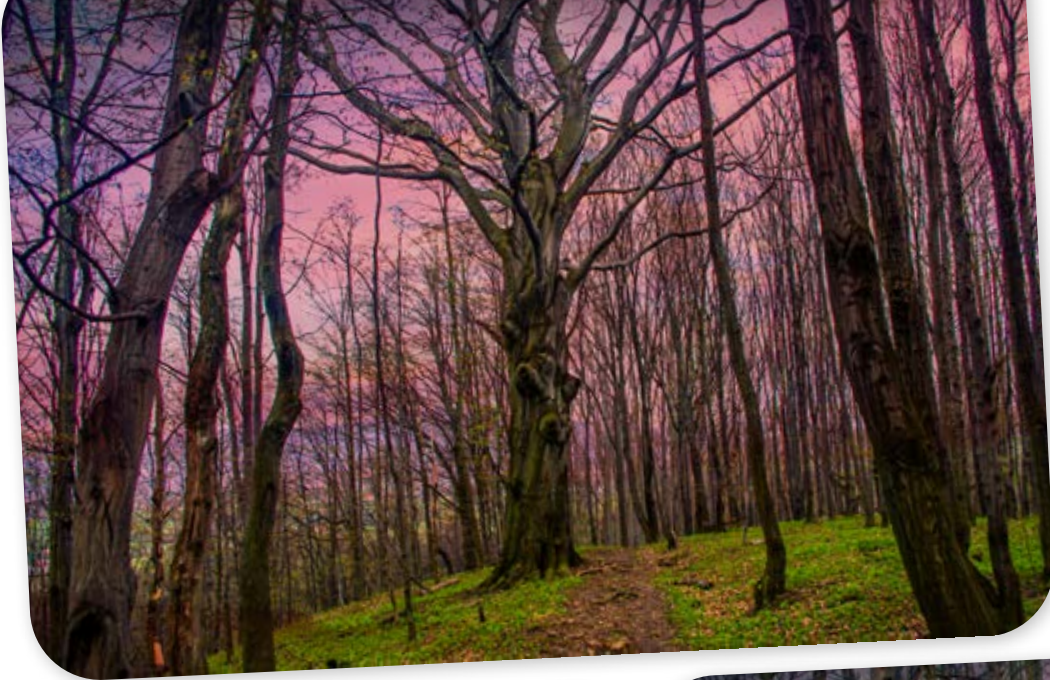
Redaktor naczelny: Stefan Mańka

Redakcja: ul. 1 Maja 5, 43-440 Goleszów,
tel. 33 479 05 10 wew. 44 | panorama@goleszow.pl

Nakład: 2000 egzemplarzy

Druk: Offsetdruk i media sp. z o.o.

Redakcja nie zwraca nadsyłanych pocztą materiałów oraz zastrzega sobie prawo m.in. do wyboru tekstów do publikacji, ich skracania i opracowania redakcyjnego. Materiały do następnego numeru można dostarczać do połowy miesiąca poprzedzającego jego wydanie.



**Wiosenne spacerunki
w poszukiwaniu
„Księżycy”
i „Baby-Jagi”.**





PANORAMA GOLESZOWSKA

Numer 7



Kwiecień 1992

Cena 2000 zł

NA ZAKUPY



Kozakowice mają sklep

Foto: H.M.

Wieś Kozakowice miała do tej pory tylko jeden kiosk, w którym można było kupić najpotrzebniejsze produkty spożywcze. Marzeniem mieszkańców było wybudowanie nowego, większego sklepu, w którym można by było kupić również mięso i wędliny. W latach osiemdziesiątych utworzono Komitet Budowy sklepu. W 1986 r. przystąpił on do prac związanych z budową. W niedługim czasie mieszkańcy, w ramach czynu społecznego, wybudowali sklep, który do 1989 roku został przekazany Gminnej Spółdzielni w stanie surowym. Jednak z powodu braku wody, sklep otwarto dopiero w marcu

bieżącego roku. Uroczystego otwarcia, w dniu 2 marca, dokonał Henryk Chmiel, nowy właściciel sklepu, który wydzierżawił go od GS. W tym dniu wszyscy kupujący zostali poczęstowani przez właściciela kawą, herbatą, ciastkami.

Obecnie w sklepie można kupić pieczywo, nabiał, mięso, wędliny, art. spożywcze, chemiczne, papiernicze, sprzęt gospodarstwa domowego i obuwie.

Sklep jest bardzo dobrze zaopatrzony i mieszkańcy są zadowoleni, gdyż teraz większość potrzebnych rzeczy mogą kupić u siebie.

Monika Łyżbicka

Wiosenne obserwacje

W numerze 2 PG ukazała się notatka o cieszyniance, bardzo rzadkiej roślinie występującej głównie na Ziemi Cieszyńskiej. W naszej gminie masowe jej występowanie zauważono w zachodniej części Goleiszowa, pomiędzy dawnym kamieniołomem marglu a górnym biegiem potoku Bobrówka. Na pewno nie jest to jedyne miejsce występowania tej rośliny. Dlatego też zwracamy się z apelem do wszystkich mieszkańców naszej gminy o informacje, dotyczące stanowisk i miejsc występowania cieszynianki.

Przypominamy jednocześnie, że obok przebiśniegów, sasaneł, przyłuszczek i innych wiosennych kwiatów jest to roślina ściśle chroniona. KAJA

BIAŁE ŚWIĘTO

7 kwietnia obchodzimy Dzień Pracownika Służby Zdrowia. Niech wiersz, Ireny Landau będzie podziękowaniem za trudną pracę wszystkim pracownikom Służby Zdrowia od dzieci ze szkół i przedszkoli naszej gminy.

Wszystkim paniom, wszystkim panom którzy leczą, nawet tym, co zapisują zastrzyk dzieciom,

tym, co w gardła zagląda
lub do ucha,
którzy dają gorzkie leki
na ból brzucha,

tym co wiercą w naszych zębach,
aż płaczemy —
dziękujemy, najserdeczniej
dziękujemy!

Choć trudno im pracować
czasem z nami,
dziękujemy, że zostali
lekarzami!

O Gminnej Służbie Zdrowia
na str. 6

KONCERT

8 kwietnia o godz. 18.00
w sali
Gminnego Ośrodka Kultury
odbędzie się koncert zespołu
FOR GLORY
ZAPRASZAMY

Jesienią ub. roku zespół już występował i spotkał się z ciepłym przyjęciem publiczności. Tym razem FOR GLORY wystąpi z nowym repertuarem.

Obradował Zarząd

Dnia 4 marca Zarząd Gminy, a 19 marca Komisja Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa na swoich posiedzeniach analizowały założenia budżetu na 1992 rok. Wypracowano wspólnie projekt dochodów i wydatków w Gminie Goleiszów, który będzie przedstawiony i dyskutowany na sejsji w dniu 24.03.1992 roku.

J.S.

PODZIĘKOWANIE

W imieniu Rady Pedagogicznej i uczniów Szkoły Podstawowej w Cisownicy serdecznie dziękuję Komitetowi Rodzicielskiemu oraz wszystkim mieszkańcom Cisownicy, którzy pomogli w zorganizowaniu balu rodzicielskiego oraz złożyli przy tej okazji dary na Szkołę. Równie gorąco dziękuję sponsorom z Cisownicy, Goleiszowa i Ustronia za ufundowanie nagród na loterię fantową

Dyrektor Szkoły
mgr Jerzy Hlawiczka

Remonty dróg

W 1991 roku zaplanowano do wyremontowania ok. 5 km dróg gminnych co stanowi 4% ogólnej ilości dróg na terenie Gminy. Na wykonanie tych remontów przeznaczono 2413,0 mln zł. Na podstawie decyzji Zebrań Wiejskich w poszczególnych sołectwach został sporządzony plan rzeczowy remontów. Remonty były wykonywane przez Gminną Służbę Drogową, która działa przy Urzędzie Gminy w Goleiszowie oraz przez specjalistyczne przedsiębiorstwa jak WPRD Cieszyn i RDP Bielsko-Biała. Między innymi zostały położone nowe nawierzchnie asfaltobetonowe w Goleiszowie — ul. Astrów, ul. Wierzbowa, (Dokończenie na str. 8)

Z WIZYTĄ

Dn. 21.02.92 grupa mieszkańców Goleiszowa złożyła wizytę w MPGK Katowice, któremu podlega sosnowiecka kompostownia. Zwiedzano także sam zakład będący w pełnym ruchu (działa ponad 2 lata).

Kompostownia w Sosnowcu-Milowicach jest obiektem nowym, wybudowanym i wyposażonym przez austriacką firmę MUT specjalizującą się w utylizacji śmieci. Została ona wybudowana z zachowaniem strefy ochronnej dla tego typu zakładu. Otaczający kompostownię teren to z jednej strony hałdy, z drugiej oczyszczalnia ścieków (z jej usług korzysta kompostownia); od północy w pobliżu strefy ochronnej, (Dokończenie na str. 2)

Świąteczna atrakcja Nagroda ze sponsorem Firma „Chmiel” GOLESZÓW ul. Wolności 52

- świadczy usługi w zakresie:
 - budownictwa ogólnego
 - produkcji materiałów budowlanych
 - usług transportowe
 - handel art. spożywczymi i przemysłowymi
 - usługi gastronomiczne
- Uwaga rolnicy!**

Firma prowadzi sprzedaż:
○ nasion siewnych
○ zboża
○ warzyw
○ kwiatów
○ ziemniaki

Zamówienia pod w/w adresem
po godz. 16.00.